

Garderoba to dla wielu z nas magiczne pomieszczenie. Jednym kojarzy się z niebywałym luksusem, inni widzą w niej tylko miejsce na ubrania, których już nigdy nie włożą.



Każdy, komu dane było posiadać w domu oddzielną garderobę wie, jak przydatne jest to pomieszczenie. Po pierwsze, daje możliwość posegregowania i przemyślanego poukładania nie tylko odzieży, ale także wielu innych dużych i często nieforemnych przedmiotów, na które nie możemy znaleźć w domu miejsca. Są to więc deski do prasowania, żelazka, maszyna do szycia, zimowe swetry, kożuchy itp. Kolejną zaletą posiadania garderoby jest fakt, że ubrania trzymane na

wieszakach są od razu gotowe do ubrania – nie trzeba ich prasować ani odświeżać. Planując zagospodarowanie przestrzeni, mającej stać się garderobą, należy pamiętać o kilku podstawowych zasadach, których przestrzeganie zagwarantuje nam wygodę i długotrwały komfort użytkowania. Jeśli pomieszczenie jest niewielkie, najlepiej zabudować je w kształt litery „L”, a wolne ściany uzupełnić lustrami, które optycznie powiększą wnętrze. Minimalna powierzchnia, jaką trzeba przeznaczyć na garderobę to 3,5m². Inaczej nie będziemy w stanie nawet się obrócić, a każde otwarcie szuflady okupione będzie nadludzkim wysiłkiem. W przypadku niewielkich wnętrz warto postawić na otwarte przestrzenie drążkowe, pozbawione frontów, dających łatwy dostęp do odzieży i zajmujących minimalną powierzchnię. Przykładem może być tu wieszak o wdzięcznej nazwie Zosia marki Kuchinox. Takie rozwiązanie sprawdzi się także w przedpokojach lub prowizorycznej garderóbce np. pod schodami, gdzie miejsca jest jeszcze mniej. Solidnie mocowana belka na wieszaki będzie odpowiednia zarówno do podwieszania koszul czy sukienek, jak i ciężkich kurtek zimowych, a dolne półeczki idealnie nadadzą się na drobne dodatki: rękawiczki, apaszki, berety czy szaliki. Niezależnie od wielkości, w każdej garderobie powinno znaleźć się miejsce na bielizniarkę. Możemy przechowywać w niej nie tylko bieliznę, ale także śpioszki dziecka, cienkie koszulki i piżamy, apaszki, a nawet biżuterię. Dlatego wyposażenie naszego pomieszczenia powinno zawierać przynajmniej jeden mebel z szufladami, które nie pozwolą zakurzyć się delikatnym rzeczom. Idealnym rozwiązaniem byłoby zainwestować w „oddychające” szafy, czyli takie, których ściany wykonane są z materiału, przepuszczającego powietrze i przymocowanego do metalowego stelaża osłoniętego pokrowcem. Niektóre z nich, tak jak szafa Eko z Kuchinoxu, poza szufladami posiadają także zapinaną na suwak wnękę z podwieszaną belką przeznaczoną na dłuższe ubrania. Przezroczysty front z giętkiego plastiku pomoże rozeznaczyć zawartość szafy, a drobne sznureczki pozwolą utrzymać półkę otwartą tak długo, jak będzie to konieczne. Dodatkowo zaoszczędzamy tu miejsce, które w przypadku klasycznej, blokowej zabudowy zajmowałyby drzwi i drzwiczki frontów.

Urządzając garderobę warto wcześniej przemyśleć jej faktyczne przeznaczenie: czy będzie to także prawdziwa przebieralnia, w której można będzie przymierzać stroje, malować się i przygotowywać do wyjścia, czy typowy składzik na sezonowe rzeczy. – mówi Marek Popecki z firmy Kuchinox. Stosownie do naszych potrzeb wybierajmy więc zabudowę tak, by spełniane przez nią funkcje idealnie współgrały nie tylko z naszym gustem, ale przede wszystkim naszymi potrzebami.

www.kuchinox.pl